



Publikacja jest udostępniona na licencji
Creative Commons (CC BY 4.0)

WIELOGŁOS
Pismo Wydziału Polonistyki UJ
2/2023 (56), s. 151–158
ISSN 1897-1962 (druk) | 2084-395X (online)
doi: 10.4467/2084395XWI.23.016.18194
<https://www.ejournals.eu/Wieloglos>

Joanna Bednarek

badaczka niezależna

 <https://orcid.org/0000-0003-3403-6629>

Transformacja i literackie techniki siebie

O książce Michała Kozy *Asceza, inność,
nomadyzm. O dyskursach etycznych
literatury polskiej po 1989 roku*

ARTYKUŁ RECENZyjNY

Albo polityka, albo (dobra) literatura. Polityka i literatura to dwa odrębne porządki: polityka zajmuje się tym, co wspólne (i jest konieczna, ale niespecjalnie ekscytująca), literatura zaś to domena eksperymentów podejmowanych zawsze w pojedynkę i dotyczących tego, co z definicji nie-polityczne – języka, nieświadomości, podmiotowej autokreacji. Nie należy ich mieszać ani łączyć. Jeśli nie będziemy przestrzegać tego podziału, pilnować granic między nimi, grozi nam pisanie literatury z tezą; grozi nam tworzenie propagandy, a nie „sztuki”, grozi nam socrealizm, totalitaryzm. Przecież wszyscy chcemy unikać totalitaryzmu?

Choć tego rodzaju twierdzenia padają dziś rzadziej niż dwadzieścia lat temu, a liczne zjawiska, które pojawiły się w poezji i prozie oraz krytyce¹ w ciągu ostatnich kilkunastu lat skutecznie zakwestionowały hegemonię tej postawy, powyższe tezy nadal utrzymują się w dyskursie na temat literatury.

Aby je skutecznie unieszkodliwić, należy pokazać, skąd się wzięły, dlaczego przez pewien czas niemal wszyscy uważali je za oczywiste i naturalne, pokazać, jak je wytwarzano i odtwarzano. To właśnie czyni Michał Koza

¹ Zob. np. *Polityka literatury. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. K. Dunin, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2009; I. Stokfiszewski, *Zwrot polityczny*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009; K. Dunin, *Czytając, Polskę*, Warszawa: W.A.B. 2004; P. Czapliński, *Polska do wymiany. Późna nowoczesność i nasze wielkie narracje*, Warszawa: W.A.B. 2009; B. Warkocki, *Homo niewiedomo*, Warszawa: Sic! 2007.

w książce *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku*². Praca ta stanowi, między innymi, genealogiczną analizę warunków możliwości formacji tyleż artystycznej, co światopoglądowej, która wyłoniła się w Polsce po 1989 roku. Formacja ta stworzyła konsensus co do usytuowania literatury względem polityki, jej zadań i swobodnego etosu, który ma realizować. To skupienie się na dyskursie etycznym rozwijanym przez wspomnianą formację wydaje się nieoczywiste. Po pierwsze dlatego, że jej światopogląd nie przewiduje dla literatury żadnej szczególnej misji etycznej, wręcz się od tego odżegnuje. Po drugie dlatego, że etyka nie ma na pozór wiele wspólnego z polityką i literaturą, których oddzielenie stanowi gest założycielski wspomnianego konsensusu. Posunięcie to pozwala jednak autorowi zdekonstruować opozycję literatura–polityka i ukazać łączący je konstytutywny związek.

Dokonanie tego wymaga jednak wprowadzenia ujęcia etyki odmiennego niż to, do którego przyzwyczała nas tradycja: zakładającego, że jest ona dziedziną obiektywnych wartości, ilustrowanych w tekście literackim i mającym być „szkołą moralności” dla czytelniczek. Formacja lat 90. również określała się w opozycji do tego ujęcia, dążąc do odrzucenia powinności literatury zakładanych przez paradygmaty – od romantyzmu po etos wczesnej Nowej Fali – dominujące w polskiej nowoczesnej literaturze. Jeśli jednak potraktować etykę jako dyskurs, który konstruuje sam siebie, łącznie z „wartościami”, okaże się, że literatura lat 90. wcale nie była wolna od etyki i myślenia w kategoriach powinności. Miała swoją „etykę literacką” (s. 26). A choć formacja ta należy już do przeszłości, jest to przeszłość niedaleka, bezpośrednio stykająca się z teraźniejszością, mająca w niej swoje życie po życiu. Dlatego jej krytyczna analiza jest tyleż potrzebna, co trudna. Wymaga zarówno świeżości spojrzenia, jak i nieoczywistej metody. Rekonstruując wspomnianą etykę literacką, Michał Koza wykorzystuje pojęcia Alaina Badiou, Michela Foucaulta, Gilles’a Deleuze’a i Félixa Guattariego czy nowego materializmu. Pozwala mu to dotrzeć do transcendentálnych warunków możliwości przedmiotu badań (zob. s. 31), ukazać jego niejawnie założenia.

Książka powstała, jak deklaruje autor, po części z powodu „niedosytu w obliczu przejawów krytyki etycznej odwołującej się do humanistycznych wartości jako czegoś samooczywistego i często zaskakująco zbieżnych z ideologią neoliberalną” (s. 11). W ujęciu tym etyka:

[...] pojawia się [...] w dwojakiej roli: albo „moralności” jako kodeksu zewnętrznego wobec życia indywidualnego, albo wręcz przeciwnie – słowa-kłucza zarządzającego w niejasny sposób sferą tego, co jednostkowe, spersonalizowane,

² M. Koza, *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2021. Dalsze cytaty z tej pozycji oznaczam w tekście głównym przez podanie numeru strony.

prywatne i autonomiczne, a ponadto odgradzone od sfery politycznej w obawie przed kolonizacją (s. 11).

Ta wizja etyki, definiowanej w opozycji do polityki albo tego, co partykularne, nie wyczerpuje jednak wszystkich możliwości myślenia o tej sferze i nie ma w sobie nic naturalnego. Musi zostać wytworzona; sposób tego wytwarzania rekonstruuje omawiana książka.

Powyższa dwoistość sposobu rozumienia etyki ma swoje źródła w charakterystycznym dla nowoczesności napięciu między wydarzeniowym charakterem etyki – jej związkiem z tym, co wymyka się jasnym rozstrzygnięciom, z koniecznością podejmowania zawsze po części arbitralnych decyzji – a pojmowaniem jej jako systemu, zakorzonego w obiektywnym porządku rzeczywistości³. Ewolucja myśli etycznej od Immanuela Kanta do egzystencjalizmu to dzieje prób pogodzenia wydarzenia z systemem, co okazywało się coraz trudniejsze, a kolejne fikcje etyczne⁴ – dla autora ważni są Søren Kierkegaard, Friedrich Nietzsche i Jacques Lacan – pogłębiały tylko rozdziew między ogólnością a tym, co partykularne. Nadawały one przez to etyce charakter coraz bardziej indywidualistyczny, starając się „wyjąć” podmiot etyczny spod obowiązki obiektywnych norm, by zagwarantować mu autentyczność. Nie oznacza to jednak wykroczenia poza horyzont zakreślony w ramach wyjściowego napięcia. By poza niego wyjść, należy „założyć konstruktywistyczny i materialny charakter etycznych fikcji” (s. 27), ukazać, jak wyłaniają się w odpowiedzi na sprzeczności w obrębie stosunków produkcji (tu: produkcji artystycznej, s. 26). Konsekwencją takiego materialistycznego ujęcia jest potraktowanie etyki jako „koniecznego suplementu” – nie odrębnej domeny, ale orientacji przenikającej inne domeny życia społecznego i umożliwiającej ich rozchwianie – w naszym przypadku dotyczy to polityki i literatury (s. 70–71). Etyczność byłaby tu nie osobną problematyką, a tym, co kwestionuje każdą problematykę, podważa spójność każdego pola, umożliwiając zadawanie nowych pytań. Każde to dojść do wniosku, że każdy dyskurs etyczny (każda fikcja etyczna) jest tylko lokalnym rozstrzygnięciem nierozstrzygalnego z definicji problemu.

Ta perspektywa umożliwia nowe spojrzenie na etyczną (a przy okazji polityczną i artystyczną) sytuację literatury polskiej po 1989 roku. Panuje przekonanie, że „dekada lat 90. była zasadniczo czasem budowania autonomii literatury: czasem, gdy literatura chciała zajmować się sama sobą, bez konsekwencji etykopolitycznych” (s. 155). Autonomia ta miała być wynikiem powrotu społeczeństwa do normalności – czyli demokracji liberalnej, której instytucje postrzegano wtedy powszechnie jako naturalne i najdoskonalsze

³ To napięcie diagnozuje Jacques Derrida, za którym podąża autor (s. 104–106).

⁴ Czyli narracje ustanawiające podmiot etyczny i sytuujące go wobec „wartości” w konkretny sposób, a także zakreślające granice tego, co etyczne.

z możliwych⁵. Tymczasem w tym podziale zadań – literatura miała zajmować się sobą, podczas gdy polityka demokratyczna miała zapewniać jednostkom ramy pozwalające na realizację wolności, w tym wolności twórczej – nie było nic naturalnego, podobnie jak w myśleniu o etyce jako odrębnej sferze.

Ten „zwrot do kultury siebie” został aktywnie wytworzony jako reguła ekonomii doświadczenia [...], co oznaczało wytężoną pracę na rzecz własnej podmiotowości jako efektywnej maszyny produkcji doświadczenia i ekspresji. Można powiedzieć, że dominujący w tej twórczości podmiot indywidualistyczny, aktywnie praktykujący samotność, opanowywał techniki odróżniania się, samoalienacji jako pewien sposób artystycznego działania. [...] Model ten, poza artystyczną produktywnością, był na swój sposób konserwatywny, to znaczy niezgłaszający zastrzeżeń co do warunków swojego sporu o niezależność i kształtujących go opozycji (s. 172–173).

Mimo swojej nieoczywistości ten model myślenia o sytuacji literatury został jednak znaturalizowany – dlatego, że „znakomicie wpisywał się w nowy schemat wymiany między polem literatury a społeczeństwem” (s. 173), zakładający istnienie harmonijnego połączenia wolnego rynku i instytucji demokratycznych, gwarantujących wolność samorealizacji.

Początki modelu można prześledzić do czasu poprzedzającego transformację ustrojową. Jego pierwsze oznaki dostrzeżemy w ewolucji światopoglądu twórców należących do Nowej Fali między końcówką lat 60. a latami 80. Koza dowodzi na przykładzie zmian w wypowiedziach programowych Adama Zagajewskiego i Stanisława Barańczaka, że

[e]tyczny efekt literatury, na której ciążyło zadanie odkłamywania rzeczywistości i towarzyszenia życiu społecznemu (bez rezygnowania z prawa do własnych reguł gospodarowania wyobraźnią), został sprowadzony do wzmacniania przede wszystkim samej jednostki. Oparciem dla tej nowej sytuacji był aksjologiczny konsensus społeczny, który w założeniu miałby być niekwestionowany ze względu na swoją demokratyczną oczywistość (s. 167).

Tak narodził się indywidualistyczny, liberalny, „ascetyczny” model etyki literackiej, dopuszczający jako jedyną formę troski „troskę o siebie”, „o możliwości niczym nieskrępowanej ekspresji” (s. 167), narzucający podmiotowi obowiązek „ciągłego wydobywania nowych postaci «ja» i doświadczeń za pomocą przeróżnych technik siebie” (s. 18)⁶. Stanowił on hegemoniczną postać etosu artysty w latach 90., a wzorcowym przykładem jego wy- i odtwarzania jest twórczość Marcina Świetlickiego (s. 181).

⁵ Akceptacja opowieści Francisca Fukuyamy o końcu historii była mimo swej tendencyjności i ograniczenia akceptowana przez wielu komentatorów i krytyków. Zob. M. Janion, *Zmierzch paradygmatu* [w:] *eadem, Czy będziesz wiedział, co przeżyłeś?*, Warszawa: Sic! 2018, s. 26–31.

⁶ Pojęcie „technik siebie” wprowadził „późny” Foucault w trzecim tomie *Historii seksualności*, opatrując tym mianem zabiegi podejmowane przez podmiot chcący żyć etycznie i autonomicznie zarazem – czyli nawiązać refleksyjną relację z samym sobą

Reguły etyki literackiej wyłoniły się więc jako część reguł, które pojawiły się po 1989 roku w całym polu społecznym – podzielonym na rzekomo autonomiczne i rządzące się własnymi regułami sfery (politykę, rynek, sferę prywatną), w których jednak panowały reguły analogiczne: jednostkę traktowano jako naturalny „społeczny atom”, względnie niezależny od mechanizmów społecznych i wyposażony w obowiązek doskonalenia siebie i zwiększenia swojej konkurencyjności⁷. Literatura miała dzięki temu odzyskać wolność od zewnętrznych obowiązków, narzucanych jej przez opresyjną sytuację polityczną, wymuszającą konieczność oporu. Jak się jednak z czasem okazało, ta przestrzeń wolności miała ściśle określone granice.

Wyznaczały je dwie kategorie: męskość ukryta za pozorem uniwersalności oraz programowa apolityczność skrywająca znaturalizowany akces do liberalizmu. Unaoczniała to dyskusja krytyczna na temat *Absolutnej amnezji* (1995) Izabeli Filipiak (ob. Morskiej) – książki, która powinna była przekształcić całe polskie pole literackie, a której „wartość literacka była kwestionowana na równi z krytyczną perspektywą, jaką proponowała”⁸. Pojawienie się tej książki określa Koza mianem wydarzenia w rozumieniu Badiou – czyli radykalnej nowości, której interwencja w dany porządek (literacki w tym przypadku) wymusza zmianę rządzących nim reguł i domaga się wierności – postępowania tak, jakby faktycznie zmieniała wszystko, myślenia i pisanie na nowo, „zdecydowania się na nowy sposób bycia”⁹. Wierność jest według Badiou reakcją właściwą, ale nie jedyną. Można bowiem odrzucić wydarzenie, próbować żyć tak, jakby nic się nie zmieniło. Takie odrzucenie przybiera dwie postaci: obskurantyzmu (wrogości wobec wydarzenia) i reakcyjności (udawania, że tak naprawdę nic się nie wydarzyło, próby wpisania go w stare reguły). Wśród reakcji krytycznych na *Absolutną amnezję* przeważały, jak dowodzi autor, te dwie ostatnie postawy: obskurantyzm Krzysztofa Vargi czy Jana Błońskiego, odrzucających książkę Filipiak jako tendencyjną „literaturę menstruacyjną” (s. 195–198), oraz reakcyjność Dariusza Nowackiego oddzielającego „dobry” wymiar formalny tekstu od „złego” wymiaru „ideologicznego” (s. 199–200).

Pod deklaracjami otwarcia na nowe jakości kryły się oczekiwania często z ducha konserwatywne, a „literatura menstruacyjna” była jednym z głoszonych – przez wielu uczestników życia literackiego – postulatów „bycia bliżej krwiobiegu” (s. 201).

i stwarzać siebie za pomocą różnego typu praktyk – od pisanie i ćwiczeń duchowych po ćwiczenia fizyczne. Zob. M. Foucault, *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, K. Matuszewski, T. Komendant, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2010, s. 308–311.

⁷ M. Szcześniak, *Normy widzialności. Tożsamość w czasach transformacji*, Warszawa: Bęc zmiana, Instytut Kultury Polskiej UW 2016, s. 20–21, 48–49.

⁸ *Ibidem*, s. 183.

⁹ A. Badiou, *Etyka*, przeł. P. Mościcki, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2009, s. 57.

Wierność wydarzeniu zachowali jednak Maria Janion, Kinga Dunin (s. 198) i do pewnego stopnia Przemysław Czapliński (s. 202); w ich ślady poszło całe pokolenie krytyczek i pisarek, dla których *Absolutna amnezja* i cała twórczość Filipiak stały się szkołą pisania, w której eksperyment formalny jest nieodłączny od radykalizmu politycznego¹⁰.

Ostatnia część książki, zawierająca powyższą diagnozę ograniczeń modelu ascetycznego, jest też poświęcona jego ewolucji i kryzysom – ukazuje jego długie i pełne uporu życie po życiu oraz próby wykroczenia poza własne granice (w twórczości Stefana Chwina i Szczepana Twardocha), a także przeblewski nowego modelu, określającego inaczej relacje między literaturą a polityką. Ów nowy model, podobnie jak model ascetycznej autokreacji, również wychodzi od „postmodernistycznego rozbitcia” i indywidualizmu, dąży jednak do zbudowania na tych niestabilnych fundamentach swoistej etyki troski. Ignacy Karpowicz „stara się znaleźć równowagę między formułą troski o siebie a troską o innych, pozbawioną jednak złudzeń, że otaczająca rzeczywistość będzie te wysiłki wspierać” (s. 236); jego twórczość jest „wyjściem poza dialektykę jednostki i zbiorowości, próbą zdefiniowania słabej postaci zaangażowanego uczestnictwa” (s. 246). Olga Tokarczuk w *Biegunach* dąży do „kontrolowanej dezautomatyzacji” ludzkich nawyków, co ma wywołać „rozszerzenie kręgu relacji łączących jednostkę z Innymi”: ludźmi, zwierzętami, roślinami, światem” – jednak w jej projekcie „zadanie moralnej przemiany pozostaje zadaniem prywatnym” (s. 251).

Nakreślona przez Kozę mapa etyczno-politycznych terytoriów wyznaczających horyzonty polskiej literatury lat 90. i pierwszych lat XXI wieku spełnia niezwykle ważne zadanie. Ukazuje, że „lata 90. w literaturze nie były wcale okresem wyjałowienia etyczno-politycznego, ale czasem wzmoczonej reprodukcji liberalnej etykopolityki i oporu wobec istniejących struktur tej produkcji” (s. 266). Pozwala nam dostrzec to, co do niedawna uważano w odniesieniu do literatury za oczywiste, wydobywa na jaw mechanizmy nieformalnej cenzury i autocenzury oraz wewnętrzne hierarchie pola literackiego¹¹, umożliwiając tym samym ich renegotiację. Stanowi pod tym względem – obok *W przestrzeniach tradycji* Moniki Świerkosz¹², *Pocałunków ludu* Dawida Kujawy¹³ i *Maszynierii afektywnych* Moniki Głosowicz¹⁴ – część niewielkiej, ale

¹⁰ Zob. M. Boczkowska, *Być, zapłonąć, nie zniknąć*, „Twórczość” 2020, nr 1, <https://tworczość.com.pl/artukul/byc-zaplonac-nie-zniknac/> [dostęp: 26.04.2023].

¹¹ Por. *Literatura polska w świetle teorii Pierre’a Bourdieu. Podręcznik*, red. G. Jankowicz, P. Marecki, M. Sowiński, Kraków: Ha!art 2015, s. 2–15; *Literatura polska w świetle teorii Pierre’a Bourdieu. Raport z badań*, red. G. Jankowicz, P. Marecki, A. Pałęcka, J. Sowa, T. Warczok, Kraków: Ha!art, 2014.

¹² M. Świerkosz, *W przestrzeniach tradycji. Proza Izabeli Filipiak i Olgi Tokarczuk w sporach o literaturę, kanon i feminizm*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2015.

¹³ D. Kujawa, *Pocałunki ludu. Poezja i krytyka po roku 2000*, Kraków: Ha!art 2021.

¹⁴ M. Głosowicz, *Maszynierie afektywne. Literackie strategie emancypacji w najnowszej polskiej poezji kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2019.

znaczącej fali powstałych niedawno tekstów literaturoznawczych i krytycznych – świadomie politycznych, a jednocześnie pojmujących tę polityczność szeroko i nieredukujących specyfiki literatury do roli przekazu politycznych treści. Wszystkie te trzy książki zrywają z założeniami opisanego przez Kożę liberalnego konsensusu, stawiając tezę, że literatura jest z istoty polityczna – nie pomimo tego, że jest literaturą, ale właśnie dlatego, że nią jest. Ukazują, że to, co najbardziej „literackie” w samym tekście – forma czy styl¹⁵, jest polityczne, a także dowodzą, że recepcja krytyczna i badania literaturoznawcze są integralną częścią pola literackiego, w którym nieustannie dochodzi do formułowania na nowo definicji (dobrej) literatury – a proces ten również ma polityczny charakter. Można tylko mieć nadzieję, że to nie koniec fali takich wnikliwych analiz i że konsensus co do relacji polityki i literatury stworzony przez formację modelu ascetycznego niedługo będzie niekwestionowanie należał do przeszłości.

Bibliografia

- Badiou A., *Etyka*, przeł. P. Mościcki, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2009.
- Boczkowska M., *Być, zapłonąć, nie zniknąć*, „Twórczość” 2020, nr 1, <https://tworczoosc.com.pl/artukul/byc-zaplonac-nie-zniknac/> [dostęp: 13.06.2023].
- Czapliński P., *Polska do wymiany. Późna nowoczesność i nasze wielkie narracje*, Warszawa: W.A.B. 2009.
- Deleuze G., Guattari F., *Kafka. Ku literaturze mniejszej*, przeł. A.Z. Jaksender, K.M. Jaksender, Kraków: Wydawnictwo Eperons-Ostrogi 2016.
- Dunin K., *Czytając Polskę*, Warszawa: W.A.B. 2004.
- Foucault M., *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2010.
- Glosowicz M., *Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji w najnowszej polskiej poezji kobiet*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2019.
- Janion M., *Zmierzch paradygmatu [w:] eadem, Czy będziesz wiedział, co przeżyłeś?*, Warszawa: Sic! 2018.
- Koza M., *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2021.
- Kujawa D., *Pocałunki ludu. Poezja i krytyka po roku 2000*, Kraków: Ha!art 2021.
- Literatura polska w świetle teorii Pierre’a Bourdieu. Podręcznik*, red. G. Jankowicz, P. Marecki, M. Sowiński, Kraków: Ha!art 2015.
- Literatura polska w świetle teorii Pierre’a Bourdieu. Raport z badań*, red. G. Jankowicz, P. Marecki, A. Pałętka, J. Sowa, T. Warczok, Kraków: Ha!art 2014.
- Polityka literatury. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. K. Dunin, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2009.

¹⁵ Por. G. Deleuze, F. Guattari, *Kafka. Ku literaturze mniejszej*, przeł. A.Z. Jaksender, K.M. Jaksender, Kraków: Wydawnictwo Eperons-Ostrogi 2016, s. 125–126.

- Stokfiszewski I., *Zwrot polityczny*, Warszawa 2021: *widzialności. Tożsamość w czasach transformacji*, Warszawa: Bęc zmiana, Instytut Kultury Polskiej UW 2016.
- Świerkosz M., *W przestrzeniach tradycji. Proza Izabeli Filipiak i Olgi Tokarczuk w sporach o literaturę, kanon i feminizm*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2015.
- Warkocki B., *Homo niewiadomo*, Warszawa: Sic! 2007.

Streszczenie

Transformacja i literackie techniki siebie. O książce Michała Kozy *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku*

Artykuł jest recenzją książki Michała Kozy *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku*, dotyczącej etyczno-politycznego wymiaru polskiej prozy tego okresu.

Słowa kluczowe: Michał Koza, literatura polska po 1989 roku, etyka

Summary

Transformation and Literary Techniques of the Self. On Michał Koza's book *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku*

The article is a review of Michał Koza's book *Asceza, inność, nomadyzm. O dyskursach etycznych literatury polskiej po 1989 roku* [Asceticism, alterity, nomadism. On the ethical discourses of Polish literature after 1989], concerning the ethical and political dimension of the prose of this period.

Keywords: Michał Koza, Polish literature after 1989, ethics